
Ex-Libris
PODHORCE


V
B J
C
392691
392721 III
Mag. St. Dr.

KAZANIE
NA SEYMIE ORDYNARYINYM
WARSZAWSKIM
Roku Pańſkiego 1760.

przez Jmci Xiędza
MACIEIA JOZEFA
z Łubny
ŁUBIENSKIEGO
Dziekana Metropolii Gnieznieńſkiey, Archidiakona Katedralnego y Proboſzcza Kollegiaty
S. MICHAŁA
Zamku Krakowſkiego
MIANE
y do Druku za pozwoleniem Starſzych Roku tegoż
PODANE

W WARSZAWIE
w Drukarni J. K. Mci y Rzeczy-Poſpolitey Coll. Societatis JESU

Excipientes Verbum in tribulatione magna cum gaudio Spiritus Sancti, ita ut facti ſitis forma omnibus credentibus. *1mâ ad Theſſal. 1mo.*

Deprecantes vos & conſolantes teſtificati ſumus, ut ambularetis dignè DEO, qui vocavit vos in ſuum regnum & gloriam. *1mâ. ad Theſſ. 2.*

Jta loquimur non quaſi hominibus placentes, ſed ipſi DEO, qui probat corda noſtra. *Ibidem.*

Sacros ſacrarum rerum Præcones non ad imbecillitatem lectionis, ſed ad eam, quæ requiritur vim materiámq; & cauſam ſpectare oportet. *S. Athanaſius ſerm. de DEI para.*

Oportet eloquentem Eccleſiaſticum, quando ſvadet aliquid, non ſolùm docere ut inſtruat, delectare ut teneat, ſed etiam flectere ut vincat. *S. Auguſtinus Lib. 4to. de doctr. Chriſt. cap. 4to.*

Docente te in Eccleſia non clamor populi, ſed gemitus excitetur, lacrymæ auditorum laudes tuæ ſint. *S. Hieronym: tom: 1mo. ad Nepocianum.*

DO
JASNIE OSWIECONEGO XIĄŻĘCIA JEGOMOSCI
WŁADYSŁAWA ALEXANDRA
ŁUBIENSKIEGO
KORONY POLSKIEY y W. X. Lit.
PRYMASA

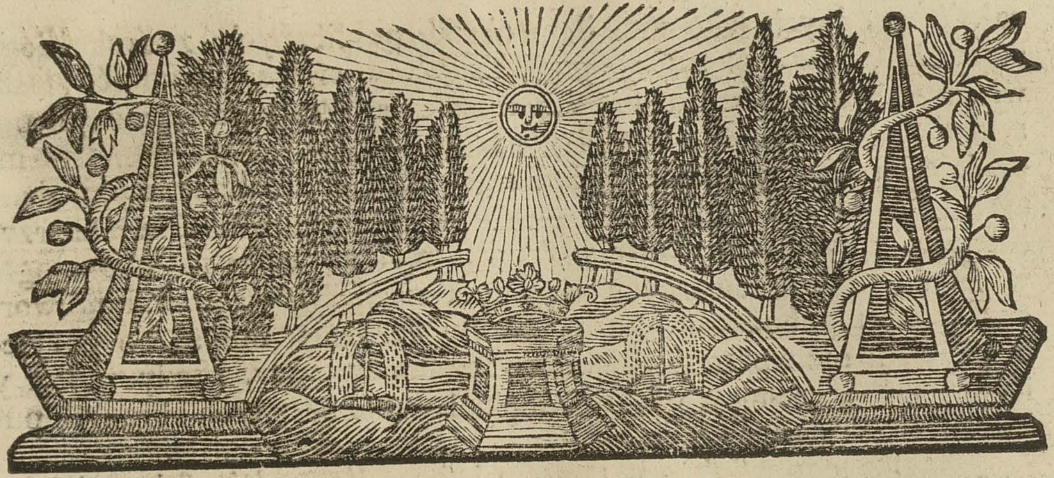
GDy *J. O. W. Xca Mść Dobrodziey pierwszą w Oyczyznie naszey po Krolewskiey zaraz Dostoynością swoią Dom nasz y całe Imię temi czasy zaszczycasz, nieszukałem dla tego inney z obcego zaciągu niejako ozdoby dla tey iakieykolwiek pracy moiey, ktòrą z dwuch osobliwie przyczyn przy powinnym uszanowaniu moim J. O. W. Xiążęcey Mości Dobrodzieiowi oddaię. Pierwsza zaiste ta iest, iż iako Arcy Pasterzowi moiemu, w ktòrego Metropolii z Łaski Jegoż szczegulney (: będąc tą przed wywyższeniem ieszcze na Arcy-Biskupią J. O. W. Xiążęcey Mści Dobrodzieia godność* in Urbe *wspartym :) drugie miedzy Prałatami teraz osiadam* Stallum. *Dla czego też za Jego wczesną wiedzą y wyraźnym zdaniem, tegoż samego Seymowego Kazania powtornym tym razem podiąłem się. Druga przyczyna, á ta ieszcze właściwsza być może, iż to Kazanie moie starałem się usilnie, (: ile nieudolnosć moia wystarczyć mogła :) stosować do poważnych sentimentow J O. W. Xcey Mci Dobrodzieia; ktòre że wszyscy publicznym*

ſwoim po całym tym Krôleſtwie, ktôrego Vice-Reiem J. O. W. Xca Mść Dobrodziey z Urzędu ſwego Prymacyalnego ieſteś, okrzykiem, wſzędzie y zawſze głoſzą, Ja z miar wſzelkich J. O. W. Xcey Mci Dobrodzieiowi obowiązanym znaiąc ſię, to co chwalebnego lub w ſamych początkach Prymaſowſtwa iegoż tycze ſię, zamilczam, ponieważ z wielkim Krajomowcą Rzymſkim Cyceronem, czyli onegoż baczney w tym chcąc naśladować oſtrożności,
L. 4 de arte Rhet. nolo eſſe laudator, ne videar adulator. *Doſyć mi ieſt J. O. W. Xcey Mci Dobrodzieiowi ziak naypowinnieyſzą dla poſpolitego dobra y mego partykularnego zaſzczytu uprzeymością życzyć: ażeby wielkim y świątobliwym J. O. W. Xcey Mci Dobrodzieia zamyſłom ten ſam w iak naydłuższy lat Jego przeciąg BOG WSzechmogący błogoſławił, ktôry łaſkawe Nayiaśnieyſzego AUGUSTA III. Pana naſzego Miłościwego ſerce ku J. O. W. Xcey Mci Dobrodzieiowi ſkłonił: że Go w te naytrudnieyſze czaſy, iako wſzyſcy widziemy, wybrać y wezwać, czyli do ſtyru ſwego, ktôry dotąd w tey tu Oyczyznie naſzey aczkolwiek domowemi uſtawicznemi kłôtniami iuż nie dopiero ſkołatany, ſzczęśliwie doſyć ſprawuie J. O. W. Xcą Mść Dobrodzieia przez lat nie mało na oku y przy boku ſwym Pańſkim w niepoślakowaney nigdy dla Majeſtatu ſwoiego wierności wyprobowanego, á ztąd naypoduſalſzego, ile że w tym nayniebeśpiecznieyſzym razie za naypierwſzego pomocnika ſobie przyſpoſobić raczył. Niechże we wſzelkich burzach, w ktôrych co raz to bardziey grążnie Oyczyzna naſza, Ten ſam ręki WSzechmocney ſwoiey J. O. W. Xcey Mści Dobrodzieiowi każdego czaſu dodaie, ktôry z przepaściſtych*
Math. 4. *głębokości morſkich pierwſzego Namieſtnika ſwego Piotra S. cudownie wyrwał, y ſzturmy przeciwne uſpokoił. Tych ſkutecznych z Nieba wyſokiego poſiłkow, tey naydoſkonalſzey dla żądaiącego uſzczęśliwienia powſzechnego J. O. W. Xcey Mci Dobrodzieia pociechy, ażebyś uſpokoioną ze wſzyſtkim, całą Oyczyznę naſzę we dni ſwoie, w iako naydłuższe wieki przedłużone, J. O. W. Xca Mść Dobrodziey oglądał, iakom zawſze ſercem zewſząd obwiązanym życzyć powinien, tak do zgonnie nieprzeſtanę.*

J. O. W. Xcey Mci Dobrodzieia

Nayuniżeńſzy ſługa.

X. M. J. Ł. D. M. G. A. K. K. P. K. S. M.



Væ filii deſertores, dicit Dominus, ut faceretis conſilium, & non ex me .... Si revertamini & quieſcatis ſalvi eritis. In ſilentio & in ſpe erit fortitudo veſtra. Iſaiæ 30.

JUż to powtornie N: M. K. iako wyſokim nader Seymowego Kaznodźiei urzędem zaſzczycony, ale BOG by to dał! ażeby ſkutecznieyſzą niż pierwey mową, czyli pożytkuiącą bardźiey niż przedtym, ile że mieyſcu y czaſowi temu przyzwoitą, do zgodnych publicznych obrad, namową moią uſzczęśliwiony, na tey tu znowu Ambonie dźiśiay ſtawaiący, uſta moie aczkolwiek nieudolne otwieram. Lecz coż mam więcey y na dniu dźiśieyſzym mòwić? ażebym we wſzyſtkich teraz niemniey wtym tu poważnym zgromadzeniu przytomnych iako naydoſkonaley wmòwił, tę pożądaną zdawna, ile przy zwykłym tu u nas Seymowaniu zgodę, o ktòrey całe przeſzłe Kazanie maiąc, to powiedźiałem rzetelnie: iże zgoda y iedność, ieſt to ſzczegulny od BOGA ludźiom nadany ſpoſòb, do utrzymania obrad publicznych, dla obmyślenia wczeſnego dobra poſpolitego poſtanowionych: *ex DEO eſt, non poteritis diſſolvere.* Nad to ieſzcze niezgodnych upominałem wyraźnie, iż dla prywatnych intereſſow właſnych, też obrady publiczne przez niezgodę y nieſforność ſzkodliwą wielce pſuiący, nie z ludźmi, ale z Bogiem ſamym na wieczną ſwą zgubę walczą: *ne forte & DEO repugnare inveniamini.*

Atoli iakowyż więc ſkutek ta powieść, przeſtroga, uwaga *Actor: 5to.* moia, z Dzieiòw Apoſtolſkich wyięta, a zatym y nieomylna prawda w ſłuchaiących mnie w owe czaſy ſprawił? co za zyſk duchowny iedynie zamyślony odemnie przynioſła? oto prawi uporczywſza ieſzcze niż kiedy była, czyli więcey zapamiętała w niektorych na BOGA, na ſumnienie, na oczywiſtą Oyczyzny właſney, y ſamychże wraz ſiebie tu w czaſie y na wieki zgubę nic wcale nie baczących zaciętość y niezgoda, żadnym zgoła ſpoſobem nieugłaſkana, ſporządzoną od Boga

całość

całość, zgodnych iako mowiłem obrad publicznych, z nas każdego zupełnie uszczęśliwiaiących, psuć, targać, y wniwecz obracać, złośliwie, niegodziwie, bezbożnie, tak w ten czas, iako y na Seymie już potym następuiącym, bynaymniey nie zaniedbała. Zaczym iużby mi dzisiay, o teyże zgodzie wszystkim nam potrzebney wprawdzie, ale wielu iak widzę niepodobaiącey się właśnie, zamilczeć wcale przynalezało: gdyby mnie zaiste wasza PP. moi gorliwsza niż być mogła w nieiednym z zasiadaiących wtedy na mieyscach waszych, ku Stworcy swoiemu pobożność, ku własney Oyczyznie miłość, o pożyteczniey szym niż wprzody zaleceniu tey samey cnoty, zgody to iest y iedności powszechney, wszystkich nas iedynie przy tych obradach publicznych, ucalaiącey dostatecznie już teraz nie upewniała.

Do tego wszakże y tamtym ieszcze Kaznodzieyskiey nieiako exaggeracyi moiey, mniey podobno dowierzaiącym, ażebym się mogł z pozwolonego mi tu, przy powtorzonym tym szczęściu moim mieysca tego rzeczywiście dziś wywieść, iako się samemu w ręcz BOGU przez nieprzekonany swoy upor, y wszeteczną niezgodę swoię, na własną y wieczną hanbę á oraz y stratę, sprzeciwiać lekkomyślnie ważyli; otoż mamy iuż teraz dla lepszego wyrozumienia onychże, Imieniem tegoż zagniewanego na owę ich bespieczną nazbyt zuchwałość BOGA, zapowiedzieć toż samo straszliwe wielce, bo potępienie wieczne znaczące: *Væ*! ktore niegdyś Izaiasz Prorok krnąbrnym podobnie przy wspolnym naradzaniu się swoim, á z tąd się niepodobaiącym BOGU Izraelitom obwieścił: *Væ filii desertores, dicit Dominus, ut faceretis consilium & non ex me.* Biadá wam, mowi sam PAN Zastępow, ten, ktory was stworzywszy z niczego, w nic także obrocić ná zawsze, á czemuż y nie potępić na wieki może: *Væ! dicit Dominus.* Biada wam, mowi Ociec Niebieski do niewdzięcznych na ziemi synow, ktorzy go odstąpili sromotnie, gdy za radą iego do iednomyślności wszystkich prowadzącą nie poszli: *Væ filii desertores, ut faceretis consilium & non ex me*; do synow mowi marnotrawnych, ktorzy czas szacowny dla ratowania Oyczyzny własney, przez zdrowe y skuteczne swe rady pozwolony od BOGA, prożno ná niczym wycięczaią, y tęż Oyczyznę swoię, ná ktorey macierzyńskim łonie wypielęgowani, iakoby iuż nieznali za własną, zapamiętale opuszczaią, á sami chcąc prawie gubią *filii desertores.* Więc ktoż z tych nie wzdrygnie się iuż teraz na tę tak wyraźną pogrózkę Boską: *Væ dicit Dominus*; chyba że ten o BOGU, o wieczności, o piekle, o duszy, iż ią ma w swym śmiertelnym ciele nieśmiertelną, y o nieuchronnych wyrokach Boskich nic nie wie, co niepodobna! albo więcey iuż wiedzieć niechce, co zdradliwa, y że tak rzekę, nierozumna. Z Bogiem tedy iest samym sprawa, ktory psuiących publiczne obrady zgodne, surowo y wiecznie karze: *Væ, dicit Dominus, ut faceretis consilium & non ex me.*

Przecięż ten, ktory groźbami nas swemi gromi, ażeby od złego małobacznych odwodził, łaskawością nas niemniey swoią do dobrego BOG miłościwy, niczyiey niechcący zguby zągrzewa. Z kąd iak tylko przez pomienionego Proroka sprzecznych owych y pierzchliwych, á sobie bardziey niżli BOGU wierzących Izraelitow, potę-

pieniem

pieniem wiecznym zaſtraſzył: *Væ, dicit Dominus*; na tychmiaſt (bo w tym zaraz Rozdżiale czytam) iż im śrzodki dość łatwe do przebłagania ſiebie, y do uyścia tych wſzyſtkich nieſzczęśliwości, które iuż przed oczyma ſwemi widżieli, dobrotliwie podaie: ażeby ſię tylko wprzedſięwżiętych oślep zapędach ſwoich, obłąkanych tu y owdżie myśli zwróciwſzy, ſami ſię pomiędzy ſobą uſpokoili: *Si revertamini & quieſcatis, ſalvi eritis.* Owſzem w ten czas zaiſte uciſzyć ſię im ze wſzyſtkim, á wſobie ſamym ſzczerą ufność pokładać, y tak być mężnemi na przeciwności wſzelkie rozkazał Pan BOG: *In ſilentio, & in ſpe erit fortitudo veſtra*; kiedy oni, iako litera Pańska świadczy, miłym á długim pokoiem rozpieſzczeni, nieprzyiacielſkim woyſkiem znagła ich okolice napełniaiącym uſtraſzeni, mruczeć, brać ſię do broni, kupić ſię, ná koń wſiadać, uciekać zmieyſca, czyli w pole wyieżdżać poczęli. W czym iże na ſwoiey mniey ubeſpieczaiącey radżie, ile że prętkiemu (iako ludżiom zwyczayna) oſzukaniu podległey, przy nieuſtannym zamieſzaniu ſwoim przeſtawali, ani BOGU oſobliwſzą nad niemi ieſzcze wten czas Opatrzność ſwoię maiącemu, ciż niedowiarkowie mniey uważni, tak iak im przynależało dufać, żadną miarą niechcieli; na rozmaite potym á niewyliczone kłopoty, wzgardy, y biedy, á na koniec y na widoczne dotąd po całym świecie rozproſzenie ſwoie wnet przyśli.

A tu iuż ſami teraz nad ſobą, czyli nad teraźnieyſzemi wſzędżie prawie opłakanemi czaſami, oſobliwie zaś nad Polſką naſzą, o ktorey wkrotce radżić y rozmyslnie macie PP. moi, z krotką, á z przerzeczonego przykładu wynikaiącą reflexyą ſtanmy. Już to wſzyſtkim nietayna, bo uſtawicznemi á okropnemi nader wieściami ogłoſzona, y aż nadto ſtwierdzona prawda, iako cały świat prawie á wſzczegulności Europa naſza nieugaſzonym dotąd marſowym ogniem goreie; iako wſzyſtkie iuż niemal kraie, á nad inne ſąſiedzkie naſze w nieſzczęśliwościach wſzelkich, (ktore przydłużſza y tak żwawa iak teraz woyna ciągnąć za ſobą zwykła) coraz to bardżiey ięczą. Jedna tylko zaiſte Polſka, cudzym á bliſkim nieſzczęściem zatrwożona, o tym wſzyſtkim co tylko ſłyſzy, ále nic podobnego na ſobie do tych czas z niewyſławionego nigdy miłoſierdżia Boſkiego niedoświadcza, tak dalece, iż nieprzerwanym ieſzcze, á od wielu zazdroſnym pokoiem, pod ſzczęśliwym, á bądż iako naydłużſzym Nayiaśnieyſzego Pana naſzego (ktorego y dżiedżiczne Państwo tą plagą Boſką powſzechną, naywidomiey dotknięte) Panowániem, ſama ieno cieſzy ſię; aczkolwiek nad obcemi tak długo nie uſtaiącemi uciſkami, Chrześciańſkim politowaniem boleie. Czyliż ſię iuż ztąd w rzeczy ſamey wyznawać nie będżiemy, wybranym y ulubionym od BOGA ludem, ná wzór owych Izraelitów, od poſpolitych innym narodom troſków y niepomyślności, zawſze iuż pierwey wyłączonych. Zkąd ażeby nas BOG, iako y onych, y że mniey dufaiących iemuż, nie opuścił, áni ſzemrać, áni iakowe z tąd u ſiebie nieſpokoyności wſzczynać nie mamy, iż zagranicznego żołnierza częściey iuż teraz niż przedtym w kraiu naſzym widżiemy: gdyż ten tylko gościnny, nie tak iak tamten u Izraelitów owych, po-

przyſieżony przeciwko onymże nieprzyiaciel, przeto go ſię też (po ludzku mowiąc) lękali, my zaś takiego dotąd BOGU dźiękuiąc nie znamy.

Ale chociażby też daymy to, iuż y u nas podobnie iako y u tamtych było; izaliż tym mocniey, y tym ſtateczniey dufać Temuż Pełnomocnemu Panu, Sprawcy, y Rządcy wſzyſtkiego BOGU nie mamy! nad owych Izraelitów z przyrodzenia właſnego trwożliwych, gdyż myl nadprzyrodzonym Wiary świętey światłem oświeceni, tym to iaśniey, y tym dowodniey poznawać możemy, iż Ten który nas teraz w pożądanym od wſzyſtkich pokoiu do tego iako powiadam czaſu, ſzczegulną łaſkawością ſwoią utrzymuie, y w dalſzą o nas iako naylepiey radźić (ufaymy ieno niezawodzącey nikogo nigdy świętey Jegoż Opiece) BOG Wſzechmogący będźie. Sami ſię przeto nie troſzczmy, iakobyśmy co o ſobie dosadnieyſzym nieiako ſpoſobem myślić potrafili. Ponieważ waleczni niegdyś, ále teraz z ſił wcale ogołoceni, ile przy tak natarczywey y ná uzbroione licznym á bitnym żołnierzem Potencye woynie ieſteśmy. Z kąd tym bardźiey trudno ſię nam na kogo porwać, ále przyzwyczaione iuż pierwiey do boiu, teraz wznoſić do BOGA ręce nayprzyzwoiciey nam potrzeba; áżeby to ieſt: z nieprzebraney Dobroci ſwoiey, y woiuiące Chrześciańſkie Pany uſpokoić, y od nas też ſamą iuż wſzędźie prawie graſſuiącą woynę, w czaſy náſtępuiące niemniey iak dotąd oddalić miłościwie raczył. Inaczey byśmy ſię na takowe iako Izraelitowie iuż tu nie raz wſpomnieni, ukarania Boſkie, ieżeli ieſzcze nie na więkſze dobrowolnie podali. A co nayoſobliwiey zważać nam wſzyſtkim koniecznie trzeba, ażebyśmy w oſtatnią iako y ci rozſypkę ztey małey, w którey iakokolwiek ieſzcze utrzymuiemy ſię, (po zawoiowanych iuż tylu Prowincyach) ſwobodnego tegoż Kroleſtwa garſtki, BOZE uchoway nie poſli.

O czym gdy wam teraz nayuſilniey pamiętać PP. moi przy tych godnych, y zgodnych ninieyſzych obradach waſzych, ktorym oboiętne ſzczęścia lub nieſzczęścia naſzego oddane loſy, ná ſwych rękach piaſtować będźiecie, należy. Więc o tym ia ſamym dźiſiay, mowić nieco obſzerniey przy zwykłym Kazania moiego na dwie *Propoſitio.* częśći podźiale, za Boſką pomocą umyśliłem. W pierwſzey tego dowodźić będę: iże cichość y ſkromność iako we wnętrznym pokoiu gruntuie, tak y w zewnętrznym ubeſpiecza *in ſilentio.* W drugiey pokażę, iże ufność ſtateczna w BOGU, cichym y ſkromnym zwyczayna, mężnemi nas y ſpokoynemi na wſzelkie przeciwności czyni, *& in ſpe erit fortitudo veſtra.*

Ad Majorem DEI Gloriam

Zaczynam.

CZĘSC PIERWSZA

ROzumiałby kto podobno iże ia tu wam dziśia P. P. moi osobliwszy iakowy Seymowania sposob, wolne to iest od pierwszego teyto Rzeczy-Pospolitey postanowienia pozwolone głosy tamuiący doradzam, *in silentio*. Ale nie żadne tym publicznym obradom mniey, przyzwoite milczenie: owszem to, ktore w swey pomyślności oneż zawsze utwierdzać zwykło, zalecić tu wszystkim chciałbym. Owo zaiste milczenie ieżeli kiedy to teraz naypotrzebnieysze, ktorego zachowanie pilne lub mniey zważane zaniedbanie, ożywić z nas każdego albo zgubić do reszty może, iako nas w tym Prowerbialista Pański wyraźnie dosyć upewnia *mors & vita in manu linguæ*. Milczenie chcę rzec cnotliwe, ktore tak uczonym swym piorem *Laurentius Justinianus* opisał: *silentii virtus est non semper tacere, sed ea, quæ non licet loqui.* Milczenie zgoła Chrześciańskie świegotliwy czyli uszczypliwy z przyrodzoney komużkolwiek skłonności ięzyk, od mniey potrzebnych y rażących drugiego á ztąd też niegodziwych słowek przy doskonałey uwadze wstrzymuiące *quæ non licet loqui.* A ieżeli według zbawienney Chrystusowey nauki mowa nasza ma się zgadzać z myślą, toć ma tu zapewne mieysce owa mądra wielce pogańskiego aczkolwiek Filozofa Seneki ile do tego właśnie ściągaiąca się przestroga: iż dla pożyteczenieyszego ile przy obradach publicznych milczenia, wprzód należy namiętności właśne poskromić, ażeby gwałtu na umyśle niecierpieć, gdy te w sercu napełnionym onemiż z gruntu się burzą *quid prodest silentium si affectus fremunt?* Takowe więc milczenie, ktore naypierwey niepomiarkowane żądze walczącey bez rozmysłu dobrego z rozumem woli, á potym ięzyk powoduiący się od tychże z ostrożnością należytą we wszystkim powściąga, iest taż sama o ktorey mam mowić cichość y skromność Chrześciańska, ktora iako we wnętrznym pokoiu gruntuie, tak y w zewnętrznym ubeśpiecza *in silentio.*

Prov: 13.

L. 1mo: de discip. Eccl cap. 4.

Math: 5to.

Epist. 50.

1mâ Petri 2do. Xiążę Apostolskie Piotr Swięty do nawroconych niedawno na wiarę Chrystusową dopiero co też krzewiącą się narodow pisząc wspomina im tam o nieiakiey wolności, ktorą nowo zakonne Chrystusa prawo ma więc sobie nadaną *quasi liberi.* Jednakowoż ażeby ta onymże iuż namieniona wolność w prętką, iako u niewydoskonalonych ieszcze być mogło, nie obrociła się rospustę upomina ich natychmiast Piotr Swięty, iż pomnieć na to ustawicznie maią, że są obowiązanemi BOGU Wszechmogącemu sługami, aczkolwiek przy użyczoney sobie (: ale nie na złe :) tey duchowney swobodzie *sed non quasi velamen malitiæ libertatem habentes sed sicut servi DEI.* O czym y my wszakże pamiętaćby dwoiako: naprzod iż z daru Bożego prawowierni niemniey, powtore że wolnego narodu ludzie, powinni ażebyśmy iedne go przynaymniey całym tym światem zupełnie władnącego, a zatym y nami pełnomocnie rządzącego

ad Galat 4.

Pana

Pana BOGA Wſzechmogącego wyznawali, á wyznawaiąc onego ſię też bali *ſicut ſervi DEI.* Ale nad tym nie zaſtanawiam ſię iuż teraz, dalſzą ieſzcze Apoſtolſką naukę w wierſzu zaraz naſtępuiącym zważam. Ten tedy pierwſzy Namieſtnik Chryſtuſow, którego we wſzyſtkich naſtępcach iegoż, ſzanować nie przeſtaiemy Piotr Swięty z iaką zaiſte bacznością przerzeczoney wolności mniey uważnemu zawſze niebeſpieczney, ciż na nowo przyſpoſobieni Chrześcianie miedzy ludźmi zwłaſzcza żyiąc zażywać mieli krótkie onymże uſtawy ale Ducha Bożego pełne w tych ſamych ſłowach przepiſał: *omnes honorate, fraternitatem diligite, DEUM timete, Regem honorificate.* Jakoż te ſą nayprzednieyſze cztery cichośći y ſkromności Chrześciańſkiey BOGU y ludziom podobaiącey ſię bo zbytkuiącą we wſzyſtkim na świecie wolność ukracaiącey przymioty, te ſą nayſkutecznieyſze ſpoſoby, któremi zachwalona cichość y ſkromność iako we wnętrznym gruntuie pokoiu, tak y wzewnętrznym ubeſpiecza. Co do każdego z oſobna punktu mowiący á nie długo was PP, moi bawiący w takowych dowodach iaſnych pokazuię.

Omnes honorate. Ktożby nam kiedy ſprzeciwiał ſię y zaco? chociażby też naygrubſzego rodzaiu człowiek (: bo y dzikie á nierozumne zwierzęta poſtaremu ułaſkawione bywaią,:) gdybyśmy z każdym bądź z domowym, bądz z obcym doſyć że z naſzym bliźnim uczciwie ſię obeſzli; gdybyśmy nikogo nieprzerzucaiąc okiem honor ten, który ieſt u wſzyſtkich zgoła nad życie ſamo, á u wielu y nad włáſne zbawienie, (: co nie Chrześciańſka :) naypierwſzy, każdemu ile komu należy świadczyli. Wſzakże w czym ſobie ſami korzyſtamy, w użyczeniu tegoż bliźniemu uprzedzać ſię więc mamy,
Math: 7mo iako naucza nas Zbawiciel *quodcunq; vultis, ut faciant vobis, facite illis.* To zaiſte uczczenie przyzwoite dla wſzyſtkich iuż nie tylko Chrześciańſką doſkonałością zwane gdy dla BOGA czynione: ale też y obyczaynym poſtępkiem uznane gdy dla przyſtoyności pełnione, ieſt u wſzyſtkich na świecie wzięte, y od każdego (: tu u nas zwłaſzcza :) chwalone, ale mało co od kogo tak iakoby należało ſię zachowane. Namienia nie co o niektórych właſnościach uczczeniu
Serm: 10. in Bibl: PP. temuż powſzechnemu ſłużących *Petrus Damianus* w te ſłowa: *Qui non habet cibum, habet forſitan tectum; non valet eſurientem ſatiare, valet ſaltem hoſpitali humanitatis officio recreare.* Z tey to zaiſte 'ubliżoney bądź komużkolwiek ludzkości, z nieoświadczonego bliźniemu miłości wſpolney bądź w czymkolwiek dowodu, niby z iakiego mniey zważanego pod czas, że nikczemnego ſtrumyka wielka owa, bo świat cały zalewaiąca wſzelkich po między ludźmi nieſzczęśliwośći powodź, pierwſze ſwoie aczkolwiek nieznaczne początki bierze iako Złotouſty Chryzoſtom twierdzi; *Si mutua ſe charitate complecterentur omnes, non eſſet injuriæ locus, pugnæ, bella, cædes, diſſenſiones, rapinæ,*
Hom: 30. ſuper 1mam ad Corinth. *fraudes & mala prorſus omnia, imo ipſum nomen malorum eliminaretur.* A ztąd iuż oczywiście doſyć widziemy, iż ten ieſt naypoſpolitſzy, zgoła do uchronienia ſię wſzyſtkiego na świecie złego, á w dobrym utwierdzenia przeto y ugruntowania we wnętrznym á ubeſpieczenia w zewnętrznym pokoiu, z cichości y ſkromności Chrześciańſkiey pochodzący ſpoſob być uczcicielem każdego *omnes honorate.*

Ale

Ale to wszyscy dla wszystkich bez braku ludzi, lubo osobnym dla każdego sposobem, iako dla bliźnich swoich czynić zaiste powinniśmy; co zaś dla Braci naszych w ścisleyszym iuż nie iako obowiązku, czyli w zupełnieyszym ieszcze przychylności w zaiemney oświadczeniu pełnić nam należy, uważmy, *Fraternitatem diligite*, To braterstwo, ktore naprzod y bliźniego naszego w ogulnym rozumieniu swoim wyraża, iak wieloraką co do szczegulnieyszego nazwiska swego ma rożnicę na przeszłym Kazaniu, pamiętam, iżem o tym z nauki Hieronima Swiętego obszerniey mowił. To tu tylko z dawnego ieszcze wspominam, iak piękny iest u nas dla krwi szlacheckiey zaszczyt, że ta każdego rownym y bratem czyni. Lecz iakowe w pospolitszym, bądź też y szlachetnym stanie pomienionego braterstwa tegoż poważanie, iakie za tym kochanie, chyba szczegulnie dla tym pewnieyszego interessow własnych poparcia, powierzchownie tylko wymuszone, u nie iednego z możnieyszych iest teraz? kiedy z tych niektorzy, pożal się Boże! y urodzeniem zacnym y fortuną znaczną y godnościami wysokiemi, zgoła we wszystkim iuż sobie rowni, z tym miększym Braci wnieyszych zadumieniem á wszystkich innych wspoł obywatelow zgorszeniem tę miłość Braterską, w iedyną nienawiść swoię á co naygorsza! w publiczną z iak niepowetowanym, (: á ktoż nie widzi? :) dobra pospolitego uszczerbkiem przemienili. Niechże iuż teraz od tego w ktory to mowię, momentu, przy poskramiaiącey zawiśtności wszystkie cichości y skromności Chrześciańskiey, taż miłość braterska prawdziwa, á przynamniey bliźniego miłość, z Boską zawsze złączona w sercu bądź iakożkolwiek przedtym rozrożnione, ale dzisiay za osobliwszą wezwanego tu od nas wszystkich Ducha Przenayświętszego łaską ziednoczone szczęśliwie się powroci, gdyż to samo więc będzie y dla nas wszystkich (: każdy iuż przyzna :) we wnętrznym pokoiu ugruntowaniem stałym, á w zewnętrznym ubespieczeniem pewnym, iako ieden z dawnych Kościoła Bożego Pisarzow upewnia: *Fraternitatis unanimitas quasi urbs inexpugnabilis hostium non patet insidiis.* Zaczym wszyscy á wszyscy poważni y pobożni słuchacze, wy zaś nayosobliwiey PP. moi do tych obrad publicznych do ktorych zgoda y iedność z szczerey braterskiey miłości rodząca się iest wam pierwey y teraz ode mnie zalecona, iuż iuż zabieraiący się te na umysłach y w sercach waszych głęboko wyrytą Apostolską naukę nieustannie noście, y na onęż pomniycie: *fraternitatem diligite.*

1. Ioan. 4.

Haim. hom: 1ma. feriæ 2dæ. post Dom: 1ma. Pentecost:

Wszakże ażebym z was każdego tym goręcey tu ieszcze do tey miłości Braterskiey wszystkim nam wcale zbawienney zagrzał, boiaźń Boską o ktorey mam właśnie mowić, do żywey uwagi y świeżey pamięci waszey podaię: *DEUM timete* albowiem złość y krzywda iakowa przez zapalczywą zemstę wspoł bratu czyli bliźniemu swemu tu na ziemi wyrządzona, samego na wysokości niebieskiey dosięga BOGA, BOGA lży, przeciwko samemu Bogu Wszechmogącemu biie, iako dowodnie świadczy Chryzostom Swięty: *quid in fratrem feceris in Dominum tuum pertingit.* A tu iuż gdzie o BOGA samego obelgę, potwarz y obrazę idzie *in Dominum tuum pertingit* wzruszyć się gromem Kaznodzieyskim y powtorzyć toż samo z Nehemiaszem Prorokiem nikogo wcale przy chwalebney

Serm. 1mo. super Epist. ad Rom.

ſwoiey że dla wſzyſtkich powſzechney żarliwości nie ochraniaiącym muſzę. *Cogitavitq; cor meum mecum, ut increparem optimates & ma-*
2. *Eſdræ 5.* *giſtratus dixiq; illis non eſt bona res quam facitis, quare non intimore DEI noſtri ambulatis, ut non exprobretur nobis agentibus inimicis noſtris.* A ktoż iuż zapamiętały tak będzie iż ſię na BOGA ſamego w bliźnim y Bracie, ſwoim wyrażaiącego ſię beſpiecznie targnie? Aczkolwiek tegoż we wſzyſtkim ſobie rownaiącego ſię bliźniego y brata ſwego, przez gniew ſwoy oślepiaiący! człowieka każdego mniey zważa. Czyliż ſię obawiać tegoż iuż od wſzyſtkich teraz bądź też y nie Chrześcianſkich narodow znanego Pana, za BOGA powſzechne-
Ierem. 10. go naſzego, nie będziem? *quis te non timebit o Rex gentium:* woła do wſzyſtkich by też y nayzatwardziałſzych ſerc ludzkich Jeremiaſz Prorok. Ten ci to zaiſte BOG w ktorego ob cnosci Aniołowie drżą ſami, á ludzie gruntowną wiarą nie ograniczoney Wſzechmocności iegoż dochodzący nie pomału ſię lękaią, owſzem przy oſtatecznym
Lucæ 21. ſądzie ſchnąc wſzyſcy od ſtrachu będą, ktorego moc zaſięgaiąca
Jacobi 2do. wſzyſtko, ſamym nawet przeklętnikom piekielnym ieſt nieznośna, gdyż tym więcey ſprawiedliwey ſurowości Boſkiey doznawaią, im barziey karzącemu onychże BOGU złorzeczą. *Tremunt Angeli*
ſuper Orat: Manaſſis *præſentiam DEI contemplantes, pavent homines iudicium DEI expectantes, formidant dæmones virtutem ingentiſſimam ſentientes.* Gloſſa ordynaryina świadczy. Ty zaś ieden lub drugi z między żyiących na świecie ludzi człowiecze, zuchwałym tak będzieſz? iż przy wyuzdaney na wſzyſtko, coć ſię tylko podoba wolności, żadnym prawom ludzkim iuż podpadać niechcący, na oſtatek y ſądow ſurowych Boſkich do głowy twoiey y do ſerca zakamiałego ſwego brać nie chceſz? Wſzakże ieżeli ſię tamtym iakolwiek wyśliznieſz teraz, te ciebie iako y z nas każdego niepochybnie czekaią. Ey pamiętay więc na to, iż w dzień ow ſtraſzliwy zapalczywego gniewu Boſkiego, ktory dziś iutro dla ciebie, y tey ſamey godziny być może, gdy ſię z tym światem obłudnie pochlebuiącym tobie rozſtanieſz, BOG ci ſię też nie ubłaganym ſtawi, kiedy ty dla BOGA ſamego, że tego chce koniecznie, że tego po tobie uſilnie żąda z bliźnim y bratem twoim poiednać ſię zupełnie, ile dla marney do tego, iako być może, przyczyny, ieſzcze mi tu na myśli ſwoiey odmawiaſz. Zycząc z wielkim Kościoła Chryſtuſowego Doktorem á zawołanym tey iedynie zbá-
de ira Dei wiaiącey wſzyſtkich boiaźni Boſkiey czyli ſądow nieuchronnych Boſkich nauczycielem Hieronimem Swiętym *tantus mentem tuam repleat timor DEI, ut indignari non audeas, & iram metu vincas.*

Atoli gdy tu ieſzcze o Boſkiey boiazni mowię, czas mi niewyſtarcza ten ſzczupły, ażebym iak z regeſtru wyliczył to wſzyſtko, co w poſpolitości zważaiąc tenże ſam gniew zapalczywy Boſki na Oyczyznę naſzę zaciągnąć może. Wiadome ſą wſzakże te zbrodnie wſzyſtkim zwłaſzcza na tym tu mieyſcu, gdzie z tych nayznakomitſze w powſzechny nie iako zwyczay bez wſtydu żadnego poſzły, ktore że BOG do tych czas cierpi tym więcey y tym ſurowiey karać ie czaſu ſwoiego będzie, iako Grzegorz Swięty naucza: *Divina ſeveritas ini-*
L. 10. mor. *quum eò acrius punit, quo diutius pertulit* A ktoż wie ieżeli to nie wkrotce, ieżeli iuż nie teraz, kiedy mściwa ſprawiedliwość Boſka Chrześcianſtwu całemu prawie, to przez przedłużoną y krwawą dosyć, á

Panſtw

Państw tyle (iako słyszemy) pustoszącą woynę: to przez morowe y ogniowe pożary, przez zapadnienie miast wielkich, przez nagłe śmierci, przez głód, y inne doczesne plagi, z których y w Polszcze naszey, y w tym tu samym stołecznym mieście, iuż po części widziemy, nie przepuszcza. *Ad hæc mors, sanguis, contentio, & romphea, oppressiones, fames, & contritio, & flagella super iniquos creata sunt hæc omnia*, mowi Ekklezyastyk Pański. A iakoż ieszcze gdy przy tylu, y tak wielkich nieszczęśliwościach, świat ten cały do ostatniego nieiako upadku swoiego, nachylaiący się widziemy, hardych y twardych karkow naszych, pod słodkie Praw Boskich iarzmo nie poniżemy, y BOGA Wszechmogącego dotąd nas ieszcze wytrzymuiącego poniekąd, śmiało obrażać (ile grzechami o pomstę w Niebo wołaiącemi,) będziemy: *Orbis ruit, & cervix nostra non flectitur*, napomina nas wspomniony nie dawno odemnie Hieronim Swięty. Zkąd ażebyśmy wszelkiego ukarania Boskiego, á ztąd nieszczęścia dalszego, które nad nami zawieszone bydź może, gdy go iuż inni doznawaią, tym prędzey uśli, owszem ażebyśmy pożądane we wszystkim uszczęśliwienie nasze, osobliwie zaś wewnętrznym pokoiu ugruntowanie, y wzewnętrznym ubespieczenie, od tegoż nayszczodrobliwszego Dobra wszystkiego Dawcy BOGA Wszechmogącego, tym skuteczniey otrzymać mogli, boymy się, á wszyscy BOGA, wcześnie go więc błagaymy. Niechay na mieyscu y w czasie każdym, gdzie y kiedy do złego krewkość ludzka brać kogo będzie, brzmi zawsze w uszach, ile że Katolickich naszych, y áż do serca niech przenika ta Piotra Swiętego, za iedno tylko zaprzenie się CHRYSTUSA, całym swym życiem pokutuiącego, dla nas wszystkich naypotrzebnieysza przestroga: *DEUM timete.*

Eccl: 40.

Matth: 10.

Lib: eodem de ira Dei.

Na koniec, iako nas też sama boiaźń Boska do zachowania pilnego wszystkich Przykazań Pana BOGA naszego tym usilniey pobudza, tak że to iest z tych iedno, wątpić o tym nie trzeba: *Regem honorificate.* Ponieważ toż samo Piotr Swięty, widoczna Kościoła CHRYSTUSOWEGO Głowa, powagą swoią potwierdził, co u Pawła Swiętego wprzod ieszcze napisano znayduię: *Admone ipsos, Principibus & potestatibus subditos esse, dicto obedite.* Co zważaiąc uczony Hugo Kardynał, iż to iuż nie tylko co do Chrześciańskiego obowiązku naszego, ále że y do samey przystoyności należy, twierdzi: *Principibus non obedire est deterius, quàm non habere Principem.* Przeto y Polska nasza, lubo się iey Panowie udzielni pierwiey z pełnomocney swey władzy potym nie iako dobrowolnie wyzuli, iednakowoż y przy nadanych sobie od tychże Monarchow swobodach, wolne niemniey, á tym ochotnieysze poddanie się swoie, tey ukoronowaney Głowie, ktorą w pierwszym y naywyższym z trzech wszystkich tey tu Rzeczypospolitey stanów, porządku, równo iako y ná Tronie szanować chciała, z ustawicznością wyznaie. Dla czego ażeby nie ważył się żaden czci powinney NN. Królom naszym uwłóczyć, osobnym *de crimine læsæ Majestatis* prawem, przy swych zaraz początkach, przezornie dosyć obwarowała. Lecz gdy mi tu iuż o Nayiaśnieyszym Panu naszym dziśieyszym w szczegulności przychodzi mo-

1. ad Thit: 3.

Super Epist. ad Hebr: cap. 3.

Volum: 2do fol: 26.

dźi mowić, Jagiellońska krew iegoż sama, y w tey tu zgoła Oyczyźnie, tąż samą, iako y teraz dostoynością Krolewską, z nieprzerwaney długim czasem dawności iaśnieięca, á świetnieyszego swoiego lustru od Nayiaśnieyszych y naywyższych w Europie Tronów (ktorych się tycze) coraz to więcey nabieraiąca, osobliwszym niż kiedy sposobem być uczczona od nas wszystkich powinna. A dopieroż y cnota, ile tak w tym N. Panu naszym widoczna, iak ią Kanclerz Paryski Gerson, w dowcipney swey mowie wyraził, y każdemu na oko wytknął, w poważaniu tym większym, gdy w poznawaniu prawdziwym u wszystkich będźie. Ma albowiem pod tym Nayiaśnieyszym Panem Polska uszczęśliwiona nasza, niewzruszony dla siebie, y w te czasy naytrudnieysze do tego pokoy. Kościoł Boży, á przytym y Duchowieństwo wszystkie, lubo przy powstaiących na siebie pod czas zamachách, obronę pewną, y uspokoienie zupełne. Wiara Swięta, y w tey samey nawroconey nie dawno tak gromadney niewiernych liczbie, znaczne á niesłychane często w Chrześciaństwie naszym pomno-

Nomine univers: Paris: ad RegemFranc. żenie: *Virtus Regum nullo alio clariori indicio elucet, quàm si majestate ejus pacem populus, Ecclesia quietem, Religio gratum Domino recipiat incrementum;* słowa pomienionego Gersona.

A iakoż takiego więc Paná iuż nie tylko z powinności szanować, ále też y z przywiązania kochać, nie mamy wszyscy? z tey przyczyny ażebyśmy się za długoletnie Nayiaśnieyszego Pana panowanie, za iako naypomyślnieysze całey iegoż Nayiaśnieyszey Familii, w przytomnym tu NN. Krolewicu y Xciu Jmci nam się przypominaiącey, powodzenie, wszyscy szczerze prosili BOGA, nie trzeba

Baruch 1. nas zagrzewać do tego owemi Proroka Barucha słowy: *Orate DEUM pro vita Regis, pro vita Filii ejus, ut sint dies eorum sicut dies Cæli super terram ------ & serviamus eis multis diebus, & inveniamus gratiam in conspectu eorum.* A tym bardźiey nie potrzebaby mi przypominać wam dźisiay PP. moi: *Regem honorificate*, gdyby nie dla tych osobliwie w krótce zaczynać się maiących obrad waszych publicznych. Na przeszłe albowiem Seymy z niemałym Nayiaśn: Pana zmartwieniem, uporczywie psowane, kiedy się oglądam, coś podobnego widzę do tego, co o wzbudzonym niemniey od BOGA, ále od niewdźięcznego poddaństwa swego, ná chwalebnych zamysłach

1, Esdræ 4. swoich zawiedźionym Królu Cyrusie czytam: *Conduxeruntq; conciliatores, ut destruerent concilium omnibus diebq Cyri Regis Persarum.* A iako Glossa dodaie: *Largitione scilicet & pecunia.* Co potym Daniel Prorok opłakiwał rzewliwie, iako sam iuż o sobie wyznaie: *Luge-*

Daniel: 10. *bam trium hebdomadarum diebus.* Niechayże tego więcey teraz nie będźie, zwłaszcza przy tych zbliżaiących się obradach waszych PP. moi, gdyż te dawnieyszym y następuiącym w potomne wieki, iedynym przykładem bydź maią, ażeby tylko przy rostropnym rosporządzeniu waszym, pożądany iuż nie dopiero, osobliwie zaś teraz upragniony od wszystkich odebrały swoy skutek. Tym naywięcey dobrego z naylepszych, zacnego z nayzacnieyszych uczcicie Pana, gdy Państwo iego tuteysze bez potrzebnego Praw iuż wcale zaniedbanych odnowienia, y Pan sam bez podufałey y wierney dla siebie

rady,

rady, ile w te krytyczne czaſy nie będźie. Co y nas wſzyſtkich przy Boſkiey (o ktorey mi więc mowić przynależy) pomocy, iako w wewnętrznym pokoiu ugtuntuie tak, y w zewnętrznym ubeſpieczy: *Regem honorificate*.

Te ſą tedy cichości y ſkromności Chrześciáńſkiey, przy wſpólnym między ludźmi pożyciu, nadewſzyſtko przy publicznych obradach naywydatnieyſze ſkutki. Te ſą naydowodnieyſze ſpoſoby, którremi ugruntować ſię we wnętrznym pokoiu, y ubeſpieczyć w zewnętrznym możemy, gdy wſzyſtkich poważać, braterſtwo miłować, BOGA ſię obawiać, y Pana ſwego ſzanować będźiemy. O czym gdym iuż w tey pierwſzey Kazania moiego części dotąd mowił *in ſilentio*, idę teraz do drugiey: iże ufność ſtateczna w BOGU, cichym y ſkromnym zwyczayna, mężnemi nas y ſpokoynemi na wſzelkie przeciwności czyni, *& in ſpe erit fortitudo veſtra*.

CZĘSC DRUGA.

Cichość y ſkromność, iako ſię ſama nie naprzykrza nikomu, według tego com tu do tych czas mówił, ták, iże ná przeciwności wſzelkie zkądkolwiek ná ſiebie biiące, niezwyciężonym puklerzem ſtateczney ſwoiey ufności w BOGU, iedynie y mężnie przy ſpokoyności zupełney zaſtawiać ſię zwykła, wyraził to w poważnym ſwym zdaniu Auguſtyn Swięty: *Tacet qui defenſione non eget, bene tacet, qui defenſionem non deſperat*. Co iż czynić, y iáko nam czynić potrzeba, w dowodnych Piſma S. naukach, krótko przynaymniey obaczemy. *Serm: 1. feria 2da poſt Dom: Palmar,*

4. *Reg: 19.* Gdy Ezechiáſz Król pobożny od Aſſyryiczyków z dobrego powodzenia ſwego, przy nieuſtanney woynie, zuchwáłych, niepomyślną dla ſiebie y całego Panſtwa, ſobie od BOGA powierzonego, (iakoby ie z innemi równo podbić ſobie myślili) z rąk Poſłów, z tym umyślnie do ſiebie wyſłanych, odebrał nowinę, tak niepocieſzną ſpokoynym umyſłem przeczytawſzy gazetę, natychmiaſt do Domu Bożego śpieſzył, y liſt ów przykremi nader napełniony groźbami rozciągnąwſzy przed ſobą, modlić ſię BOGU Wſzechmogącemu począł: *Cum accepiſſet Ezechias literas de manu nuntiorum, & legiſſet eas, aſcendit in domum Domini, & extendit eas coram Domino, & oravit.* Wſzakże na tak uſilne prożby y modły, poruczaiącego ſię wraz z poddáńſtwem ſwoim z ſerca całego BOGU, tegoż świątobliwego Pana, nocy náſtępuiący, zaraz iák tylko nieprzyiaciel przyſtąpił, z niezliczonych ſwych Pułków Niebieſkich, Anioła iednego BOG zeſłał, ktory gromadne doſyć Aſſyryiczyków woyſko zaraz na placu położył: *Factum eſt autem nocte iſta, venit Angelus Domini, & percuſſit in caſtris Aſſiriorum centum octoginta quinq; millia,* *Matth. 26*

Ták o-

Ták opatrzna we wszystko, tak dźiwna y dźielna dlá wzywaiących siebie dobroć y wszechmocność Boska, że w náywiększey toni, w iakiey był ów Ezechiász Krol, w ten czas przy przewyższaiącey dáleko swe słabe siły, dumnego nieprzyiaciela potędze, Anioła nawet kiedy tego potrzeba na rátunek y pomoc, nadprzyrodzonym aczkolwiek sposobem zsyła: *venit Angelus Domini, & percussit.*

Czegoż y my lubo przy tey powszechney, á y nam przeto grożącey woynie, trwożyć z sobą będźiemy! bo chociażby nie tylko ieden, bądź też y naystrasznieyszy nieprzyiaciel, (którego dotąd przy łasce Bożey nam ieszcze nieco folguiącey, widocznego nie mamy) ále náwet świat cały przeciwko nam się obruszył, BOG nádźieia y obrona nasza, gdyż lubo wystarczáiącego na odsiecz, iakom iuż namienił, nie mamy woyska, przecięż gdyby kto o nas, w moc swoię prożno dufaiący, na kształt owych Assyryiczyków w szczęściu swoim wyniosłych, źle, daymy to, zamyślał; ieszcze wszákże przy nieopuszczaącey żadnego, szczerze do siebie uciekaiącego się, Opatrzności Boskiey, y na Duchach Niebieskich temuż naypotężnieyszemu świata całego Mocarzowi, BOGU Wszechmogącemu, nie zbywa: *venit Angelus Domini, & percussit.* Ale potrzeba nam zawczasu upokorzyć się aczkolwiek nayłaskawszemu BOGU, tak iako iest cichym y skromnym zwyczayna, á przytym więcey zaszczytu y sławy przed Niebem y światem, nad łupy nieprzyiacielskie, zwłaszcza dla prożney chełpliwości nabyte przynoszącą, iako Mędrzec Páński upewnia: *Melius est humiliari cum mitibus, quàm* Prov. 18. *dividere spolia cum superbis.* Potrzeba, mowię, przy mocney ufności w BOGU, iegoż miłosierdźia świętego, wszystkim zaiste, nie ubliżaiącego się sercem y usty wzywać, przy tych osobliwie sześcio niedźielnych, według wymierzonego Seymowego czasu, supplikacyách, przy tey zwykle odprawuiącey się w te czasy po całym Królestwie naszym, y że publiczney, tym też skutecznieyszey modlitwie. Do czego nas zaiste Niniwitow pokutuiących przykładem Ambroży Swięty zachęca: *Sic flevit Ninivites populus, & monstratum sibi* Lib. 2do de pœnit. *excidium Civitatis evasit----- in te est igitur ut evadas, vult DEUS rogari, vult in se sperari, vult supplicari.*

Z tym wszystkim, gdy pod czas modlitwy nasze nie tak do razu, iak owego Ezechiásza, y płacze, iako Niniwitow tamtych wysłuchane bywaią, iż się nam wyrokom Boskim przed oczyma naszemi ukrytym, zupełnie poddać, z miłowania Boskiego cierpliwie czekać, w prozbach naszych y w stateczney ufności w BOGU nieustawać należy, przestrzega nas wszystkich doskonáłą swą rádą Psalmista Pański: Psalm. 26. *Expecta Dominum viriliter age, & confortetur cor tuum. & sustine Dominum.* Do tego zaiste chwalebnego przetrwania, pobudza nas wszystkich przerzeczony Psalmista, ktory w tym samym Psalmie powyżey nieco, Wszechmogącemu BOGU pokornie, y z powtorzeniem modli się, BOGA, to iest o wysłuchynie swey prozby, oraz y o ulitowanie się nad sobą, statecznie prosi: *Exaudi Domine vocem meam, quâ clamavi ad te, miserere mei & exaudi me.* Ale dowodniey ieszcze tego wszystkiego naucza wielki w Piśmie Bożym Joba sprawie-

dliwego

dliwego przy przedłużonych rożnych dolegliwościach swoich cierpliwości y ufności powinney w BOGU nigdy nie ustaiącego przykład, ktory tu dla utwierdzenia tym większego nas wszystkich w tey cnocie samey, w ktorey naywięcey ludzka ułomność chwieie się, według nauki Wielkiego Grzegorza, o tymże mężu Boskim piszącego, przywodzę. *fitq; ut eo mens minus inter certamina trepidet, quo ante se positos tot virorum fortium triumphos videt.*

Job 15. cap. Wsławiony u wszystkich nadzwyczayną cierpliwością swoią y stateczną ufnością w BOGU Job Swięty, iako z żyiących na świecie w swe czasy ludzi, naywięcey był upodobany BOGU, tak też naybardziey od BOGA (: co y zawsze z kochankami iegoż dzieie się :) w wielkich y wielorakich utrapieniach doświadczony był nie mniey, á przeto gdy się nadnim iuż długo y dużo oraz cierpiącym przyiaciele iegoż, y domowi acżkolwiek nie zawsze szczerze (: iak się trafia częstokroć :) użalali, wmowić w onegoż naostatek chcieli, ażeby też kiedyżkolwiek przecież nielituiącen u się nieiako nad sobą BOGU w tym przeciągnionym y nie małym umartwieniu swoim, tak iako człowiek, to wszystko, co iuż cierpiał zadosyć czuiący, uskarżał się, przez co gdyby żadney nie doznał folgi, ażeby wreszcie iako zapominaiącemu o sobie iuż w cale Bogu więcey zgoła nie dufał. Na co wszystko ow mąż według serca Boskiego Job sprawiedliwy, gdy mu te daremne mowy, więcey niż inne rozliczne umartwienia iegoż naprzykrzały się, temi stateczney cierpliwości, y w BOGU swoim ufności Jobowey, á ztąd y naśladowania naszego godnemi odpowiadał słowy: *etiamsi occiderit in ipso sperabo.* Mało na tym (: mowił tym nagabaiącym siebie Job S. :) iżem dostatki, maiętności, potomstwo y zdrowie czerstwe przy ustawicznym kalectwie moim postradał, niechay mi życie samo, ten, ktory mi go z tym wszystkim użyczył według swoiego upodobania odbierze, poki *Job 19.* w ustach moich wybladłych, á wynędznioną skorą co tylko powleczonych tchu stawać ostatniego będzie, w BOGU samym niemaiącym rownego sobie, w opatrzney we wszystko dla wszystkich wszechmocności swoiey dufać statecznie nie przestanę, *etiamsi occiderit in ipso sperabo.* Wszystko znowu gdy BOG chce nabyte w życiu, á potym życiu doczesnym, chociażbym go utracił, czeka mię wieczne *etiamsi occiderit.* A iakoż nie mam iuż dufać BOGU w nieskończone wieki panuiącemu, y mnie ażebym z nim wiekował przez te przemiiaiące ucisku przysposabiaiącemu, *in ipso sperabo.*

Otoż ufność prawdziwa w BOGU cichym y skromnym zwyczayna, iako była w owym cierpliwym Jobie, o ktorym pokilkarazy to czytam: *in omnibus his non peccavit labiis suis, neq; stultum quid* *Job 1mo.* *contra DEUM locutus est.* Czyliż go mężnym y w cale uspokoionym na wszelkie przeciwności nie uczyniła? kiedy mu śmierć sama, na ktorey iedno tylko wspomnienie mniey baczni, bo wieczystemi być na tym świecie prożno myślący ludzie, mi szaią się, truchleią straszną wcale nie była, *etiamsi occiderit, in ipso sperabo.* Takiemi nas zaiste taż ufność stateczna w BOGU czynić zawsze powinna, że nietylko mężnym sercem y spokoynym umysłem wszelkie przeci-

D wność

wności znosić, ale też y umierać w onychże, być gotowemi nam należy. Z tey przyczyny Chryzostom Swięty zważywszy dobrze złość ludzką która naybardziey żyiącego człowieka udręczyć może, iako sam ukoronowany Prorok Dawid Swięty wyznaie, *melius est incidere*
2. Reg: 24. *in manus DEI, multæ enim misericordiæ est, quàm in manus hominum:* Postaremu że y ta nawet niewzruszonego w ufności stateczney w BOGU człowieka nie tylko strapić, ale też y zasmucić bynamniey
Hom: sta ii. Math: nie potrafi, tak twierdzi: *quid quispiam facere potest, quô generosum virum adigat contristari? auferet pecunias? sed habet in Cœlis divitias; Patriâ ejiciet? sed inter cœlestis civitatis Cives censetur; vincula iniiciet. sed habet conscientiam solutam.* Tey stałości gruntowney, tegoż nieustraszonego niczym męstwa był ow zgoła narodow Doktor Paweł Swięty, gdy w przykrościach wszelkich, bądź z kądkolwiek przychodzących dla siebie, w których pospolicie mawiał: kiedy się kto opuści, duch w nim nie iako słabieie, á nakoniec ustaie, Apostoł zaś Chrystusow szczerą ufnością w BOGU á ztąd y łaską Boską wzmacniaiącą onegoż utwierdzony, sił doskonalszych nabierał *cum infir-*
2. ad Corin: 12. *mor tunc potens sum.*

Dla czego na innym mieyscu te nieszczęśliwości y przygody wszelkie; które miedzy ludzmi na świecie tułać się za swoy obyczay zwykły, wymieniaiąc,
ad Rom: 4. *tribulatio, angustia, fames, nuditas, periculum, persecutio, gladius.* Tym naostatek zakonczył *in his omnibus superamus.* Ale w iakowyż sposob to wszystko przemodz Paweł S.
ad Philip: 4 wydołał wyraźnie wszakże w drugim liście swoim napisał: *Omnia possum in eo, qui me cofortat.* Tak zaiste w tych wszystkich, którym są ludzie podpadaiący nieszczęściach, á którym zwłaszcza ten
2. ad Cor: 11. pracowity wielu y obszernych narodow Apostoł oneż z zbawienną nauką swoią obchodzący, podlegał, iako sam o tym gdzieindziey znowu wspomina, ufność w BOGU zawsze iednostayna y nigdy nieumnieyszaiąca się, á zatym onegoż posiłkuiąca; wszystko mogącym Pawła Swiętego czyniła, *omnia possum in eo.* Taż y do tych czas wszystkich wszystko nie iako możnemi, á prawie cudotwornemi, bo nad innych ludzi, naymnieyszą niepomyślnością dotkliwych, cierpliwszemi czyni, iako zdawna czyniła Swiętych wszystkich, według świadectwa seraficznego Doktora Bonawentury Swiętego, *nil Omni-*
serm: 55. super Contic. *potentiam DEI clariorem reddit, quàm dum omnipotentes facit perantes in se.* Co wnastępuiących dowodach, powagą Oycow SS. stwierdzonych widzieć zaraz będziemy.

Genes. 4to. Coż zaiste w oczach całego świata dziwnieyszego być kiedy mogło nad owego niewinnego Abla, który okrutnemu bratoboycy swemu Kaimowi bynamniey nie zbraniał się od śmierci, ale zawistności iego braterskiey ulegaiąc, z wszelką łagodnością, pokorą y łaskawością oneż poniosł, lub iey pierwszy z żyiących na świecie ludzi zakosztował, á to iże tak Wszechmocnemu podobało się BOGU, któremu na Ołtarzu ofiarę paląc, polegszy, przytymże, samego siebie
Genes. 27. przyiemnieyszą ieszcze Stworcy swoiemu oddał. Coż barziey miedzy ludzmi na świecie żyiącemi niesłychanego? nad owego Oyca wszystkich wierzących w BOGA y iemuż statecznie dufaiących Abrahama,

który

ktòry zapomniawſzy ſwey wrodzoney Oycowſkiey miłości, iedynaka
właſnego Jzaaka (: iż mu tak BOG wiary iego doświadczaiący roz-
kazał :) rznąć iako barana, y właſną zabiiać ręką iuż iuż był cale
pogotowiu, aż go Anioł zatrzymał. Wyraża nam te obadwa wpi-
ſmie Bożym naydawnieyſze przykłady Cypryan Swięty w te ſłowa
piſząc: *Abel originem martyrii & paſſionis inſtituens primus & dedicans,*
adverſus fratrem ſuum homicidam non reluctatur, ſed humilis & patiens *L. 1mo. de*
occiditur. Y daley znowu tak mòwi: *Abraham primus credens &* *patien.*
radicem ac fundamentum fidei primus inſtituens tentatur in filio, non
dubitat neq; cunctatur, ſed præceptis Divinis totâ patientiâ devotionis
obſequitur &c. Coż do wierzenia ludzkim ſpoſobem niepodobniey-
ſzego? iako ow iuż wſpomniony ſynaczek Abrahama Jzaak, ktòry
daie ſię chętnie na ſtracenie ſwoie właſnemu powodować Oycu ſkro-
mno, pilnie y cicho, drewka, na ktòrych miał być przy ofiarze ia-
ko bydlę ſpalony, zbiera, znoſi y w ſtos układa, na koniec ſzyię ſwo-
ię ſpokoynie pod żelazo Oycowſkie wyciąga, ani ſię śmierci, żyć
nie dawno począwſzy, odważne owe nad lata ſwoie pacholę, lęka.
Tak mu ſię dziwuie w duchu Grzegorz Wielki: *quid Jſaac patientius?* *L. 14. mor:*
qui ligna portat, & non loquitur, aræ ſuperimponitur & non reluctatur.

Coż nakoniec oſobliwſzego nad to, co ſzczera w ſwoim Bo-
gu ufność dokazać mogła wowym wielkim Proroku y Kaznodziei *Jerem: 38.*
Jeremiaſzu, ktòry do dołu błotniſtego ſpuſzczony chwalić BOGA,
y o iego krzywdę uymować ſię gorliwie nie przeſtał. W owym
pierwſzym Męczenniku Chryſtuſowym Szczepanie, ktòry kamien-
nym gradem obſypanym będący, niezmrużonym ſwym okiem wo-
twarte wpatrywał ſię niebo. W owych Swiętych Apoſtołach, kto- *Actor: 7.*
rzy upręgierzow zelżywie ſmagani, cieſzyli ſię więc z tego, że dla *Act: 5.*
Chryſtuſa wyśmianemi y chłoſtanemi byli. Do tych pocztu należą
wſzyſcy Swięci Męczennicy, Wyznawcy, Swiętę Panny y Wdowy, ktò-
rzy dla rozmiłowania ſię ſerdecznego ſwoiego, przy mocney nadziei
doſtąpienia tego czego iedynie żądali, w niepoiętey y nieporowna-
ney z ſtworzeniem wſzelkim Dobroci Boſkiey wſzyſtkie troſki za
pomyślności, prześladowania za pociechy, śmierć ſamę za ow pier-
wſzy początek nieſkończonych roſkoſzy y ſłodyczy niebieſkich, do
ktòrych całym ſwym życiem uſtawicznie pragnęli poczytali ſobie,
iako konkluduie Ambroży Swięty *Jeremias demergebatur in lacum, &* *L. 2do. de*
tacere non poterat; lapidabatur Stephanus, & ſua pro Chriſto vulnera *Virg.*
læto excipiebat affectu vapulabant; Apoſtoli, & congratulabantur.
Quàm dulcis Dominus! pro quo dulces injuriæ, grata mors, & benè grata,
quæ acquirit immortalitatem.

Do tey zaiſte ſłodyczy ktòrey doznawaiący naſycić ſię nie
mogą ale zawſze iey łakną, wſzyſtkich Was PP. moi, ieżeli kto tu ie-
ſzcze trwoży ſobą w czym do tąd, niby na iaką naywyśmienitſzą
ucztę, ile że Duchowną wcale, Pſalmiſty Pańſkiego ſłowy zapraſzam
guſtate & videte quoniam ſuavis eſt Dominus. A coż lepſzego dla *Pſal. 33.*
ufaiącego ſzczerze w tym naydobrotliwſzym Panu być może? kiedy
każdy, bądź też w iak naywiękſzym utrapieniu będący, nie tylko przy
owym odpoczynku wiecznym, ale y przy ſwym teraz uſpokoieniu
doczeſnym błogoſławionym w tym życiu ieſzcze iuż nie iako ſtaie-

się, gdyż tak na tymże zaraz mieyscu, czyli w następuiącym wierszu pomieniony Psalmista upewnia: *Beatus vir qui sperat in eo.* Ale iakoż błogosławionym lubo na świecie żyiący niema być takowy, ktòremu co innym widzi się przykro, to iemu przyiemno zdaie się, co innym nieznośno, to iemu w pożądaną słodycz obraca się, *dulces injuriæ.* Czego ieśli chce ktożkolwiek na sobie samym doświadczyć, niechay kłopoty, zgrzyzoty, frasunki swoie (: bez których nicht na tym świecie onemiż ubogaconym nie iest, á przynaymniey długo zostawać nie może:) cierpliwością świętą, okrasi ufnością w BOGU dla ktòrego to wszystko znosić ochotnie będzie, osłodzi, *gustate & videte, quoniam suavis est Dominus. Quàm dulcis pro quo dulces injuriæ.* Dopieroż sobie w nieustannym cierpieniu smak teraz pomieszany ieszcze, naprawi, dopiero y on iuż wyzna; że ufność stateczna w BOGU błogosławionym teraz y na zawsze człowieka, *beatus vir qui sperat in eo,* á tym barziey spokoynym y mężnym na wszelkie przeciwności czyni, *& in spe erit fortitudo vestra.*

KONCZĘ

Conclusio *Zach: 8. cap.* Skoro tam Zacharyasz Prorok ukaranemu przez czas niemały, osobliwie zaś ustawicznemi woynami, Jzraelowi być dobrey iuż myśli z obiawienia Boskiego roskazał, *hæc dicit Dominus exercituum nolite timere.* Zaraz im dla tym pewnieyszego dostąpienia tegoż zmiłowania Boskiego za poprzedzaiącemi ku poprawie onychże przepuszczonemi od BOGA plagami, dwie nie iako kondycye imieniem Boskim zakłada, iako się w tymże rozdziele samym doczytuię. *Veritatem tantum & pacem diligite.* Jakoż tam są naydowodnieysze pozyskaney, ile dla wielu w powszechności ludzi, łaskawości Boskiey y litości zadatki, gdzie prawda iest u wszystkich domowa, gdzie taż sama iest naydoskonalszą życia cnotliwego mistrzynią, iako Leo Swięty Papież naucza: *ubi veritas est magistra, ibi Divina non desunt solatia.* Czyliż y Polska nasza w wszelkich niepomyślnościach swoich, które są każdemu narodowi zwykłe, skuteczną pomocą Boską pòty wsparta niebyła, pòki owe Chrześciańskie zaiste staro-Polskie przysłowie: *Bogiem á prawdą* na ustawiczney su wszystkich pamięci było, poki na to zaś mieysce machiawelskie owe polityki *z każdym pięknie, á z nikim szczerze,* tu do Oyczyzny naszey wszystkie inne, które nawiedzamy kraie, w obrotach y wybiegach swoich iuż w cale przechodzące nie zagęściły się. A coż się ma więc dziać kiedy dobrego u nas, pòki te obłudne świadczenia, nie dościgłe chirchele, omanienia bez wstydne, płodne złego wszystkiego matki, niby owa szarańcza wszystko co zasiągnie niszcząca, do krty swoiey ostatniey nie wyginą: gdyż ten tylko zświadectwa wielkiego Kościoła Chrystusowego Papieża y Doktorá Grzegorza Swiętego kocha się w poczciwości y cnocie, kto iest szczerym przyiacielem prawdy: *Amicus veritatis est rectæ amator actionis.* A iako na innym mieyscu tenże sam Grzegorz Swięty o tey nic dobrego uczącey, ba przewrotney świata tego mądrości, tu naybarziey u nas praktykowaney, mowi *Hujus mundi sapientia est cor machinationibus*

ad Maurit: Monach: Ep: 36.

In cap: 10. Job.

tionibus tegere, ſenſum verbis velare. Przeto czegożbyśmy ſię pomyśl- *L.10.moral*
nego dla ſiebie ſpodziewać mogli, y z tych (: wybaczcie mi PP. moi w rzetelności powiem, gdy o prawdźie mówię) naſtępuiących obrad waſzych publicznych, gdyby na nich (broń BOŻE) kto zaſiadał takowy, ktoryby złośliwie zamyślał *cor machinationibus tegere, ſenſum verbis velare.* O którym to iednym, drugim, dźieſiątym, ná pozor tylko o pokoiu radzącym, te Pſalmiſty Pańſkiego iściłyby ſię ſłowa: *Qui loquutur pacem cum proximo ſuo, mala autem in corde eorum.* *Pſalm.22.*
Zkąd potrzebaby iuż takim z tymże Pſalmiſtą ſamym, to natychmiaſt dokładaiącym życzyć, ażeby BOG ſprawiedliwy dla wſzyſtkich nie dopuſzczaiąc łaſkawie marney dobra poſpolitego przez tę ich zdradę bezſumienną utraty, onychże wprzod ſamych ná oſobach właſnych y ſukceſſach, za te ſztuki niecnotliwe ukarał: *da illis ſecundum opera eorum, & ſecundum nequitiam adinventionum ipſorum.*

Wſzakże ieżeli ſię obawiamy y ſłuſznie woyny, iako do żywego iuż wſzyſtkim (według tego, co z cudzego nieſzczęścia dotąd poznawać iuż możemy) dokuczaiącey, czemubyśmy y z Bogiem ſamym niechcący póyść rzetelnie o pożądany ten wielce, y rzadki w tym czáſie pokóy, o odwroceni tey od nas powſzechney klęſki, y plag wſzelkich do teyże woyny naynieſzczęśliwſzey dla ludźi przywiązanych, BOGA nayłaſkawſzego proſili: gdybyśmy w tym niepokoiu, á ztąd y nieporządku domowym, ktory nam ſtatecznie lubuie, dłużey ieſzcze zoſtawać chcieli: gdybyśmy prawdźiwie do zupełnego uſpokoienia ſię wewnętrznego naſzego, dla tym doſkonalſzego w zewnętrznym pokoiu ubeſpieczenia, ſiłami wſzyſtkiemi nie brali, iako nas Hieronim S. wyraźnie przeſtrzega: *Pax quærenda eſt* *Ep.adRuſt*
ut bella fugiamus, nec ſufficit eam quærere, ſed inventam fugientemq; omni ſtudio proſequamur. Wam to zaiſte PP. moi trzeba ſię wźiąć za ręce wſzyſtkim, á o tym pokoiu tak trudnym, teraz przy tych publicznych obradach waſzych, dźiś w Imię Boſkie zaczynać ſię maiących, w ſzczerości, y uprzeymości wzaiemney, áni ludźi łudzącey, áni BOGA mniey rozſądnie oſzukać chcącey, iako naygruntowniey pomyślić. Słowem mowiąc, o poſpolitym dobru na tymże pokoiu zaſadzaiącym ſię, wſzelkie inne ná ſtronę odłożywſzy prywaty, radźić wam iako nayuſilniey náleży: *Pax retinenda eſt, & non quod unicuiq;, ſed* *ſuper Pſal.*
quod univerſitati congruit expendendum eſt. Zachęcam do tego was *116.*
S. Hilariona ſłowy, á oraz też upewniam, iż gdy tak czynić iako mowię będźiecie, nareście ufaycie BOGU, niczego ſię nie bóycie: *nolite timere, veritatem tantum & pacem diligite.* Gdyż iakom zaczął na rokuiącym nie dobrze, mniey dufaiącym BOGU, Izaiáſza proroctwie, tak na pomyślnieyſzym tegoż ſamego wieſzczeniu, dlá pokładaiących ſzczerą ufność y nadźieię ſwoię w tym naydobrotliwſzym PANU zakończę: *Et erit populus meus in pulchritudine pacis, & in tabernacu-* *Iſaiæ 32.*
lis fiduciæ, & in requie opulenta.

A
M E
N.

E

IMPRIMATUR.

FELIX TURSKI U.J.D. Canonicus Gneſnenſis & Varſavienſis, Vicarius in Spiritualibus & Officialis Varſavienſis ac per Ducatum Maſoviæ Generalis.

COncionem ex themate: *Væ Filii deſertores &c.* à *PERILLUSTRI REVERENDISSIMO DOMINO* D. JOSEPHO *de Łubna* ŁUBIENSKI, *DECANO Metropolitano Gneſnenſi &c.* nuper præſentibus univerſis Regni Ordinibus iiſdemquè maximopere comprobantibus dictam, cùm Orthodoxæ Fidei, bonisquè moribus contrarium nihil, quin imò etiam præclara Chriſtianæ pietatis, prudentiæquè Civilis præcepta contineat, in lucem edi poſſe ac debere exiſtimo.

MICHAEL KIEŁŁPSZ Societatis JESU, Præpoſitus Domûs Profeſſæ, & Rector Collegii Varſavienſis.
mpp.